

Damian Szacawa

## Finlandia i Szwecja składają wnioski o członkostwo w NATO

**Złożenie wniosków o członkostwo w NATO przez przedstawicieli Finlandii i Szwecji to „historyczny moment” dla bezpieczeństwa europejskiego i stosunków międzynarodowych w regionie Morza Bałtyckiego. Decydenci w obu państwach podjęli liczne kroki na rzecz koordynacji działań, która pozytywnie wpływa na stabilność w regionie Morza Bałtyckiego. Wprawdzie wielu członków Sojuszu popiera rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z Finlandią i Szwecją, jednak szybką decyzję uniemożliwia sprzeciw Turcji.**

**Zakończenie w Finlandii debaty na temat członkostwa w NATO.** W pierwszej połowie maja 2022 r. w Finlandii kontynuowano wewnętrzne procedury związane z wypracowaniem stanowiska wobec członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim, rozpoczęte po prezentacji rządowego raportu poświęconego fundamentalnym zmianom w środowisku międzynarodowym ([„Komentarze IeŚ”, nr 591](#)). 12 maja wspólne stanowisko przedstawili prezydent Sauli Niinistö (wywodzący się z centrowej Koalicji Narodowej) i premier Sanna Marin (Socjaldemokratyczna Partia Finlandii). Opowiedzieli się za jak najszybszym wejściem do NATO w celu wzmocnienia bezpieczeństwa Finlandii. Warto podkreślić, że oboje wydali oświadczenie dopiero po tym, jak opinie i argumenty w tej sprawie przedstawiły wszystkie środowiska. Jeszcze tego samego dnia podobne stanowisko zajął minister spraw zagranicznych Pekka Haavisto (były przewodniczący Ligi Zielonych). To symboliczny koniec pewnego okresu w polityce bezpieczeństwa Finlandii, tzw. polityki bezaliansowości (realizowanej od wstąpienia Finlandii do Unii Europejskiej w 1995 r.), oraz ostateczne pogrzebanie nadziei Rosji na ewentualną ponowną finlandyzację ([„Komentarze IeŚ”, nr 520](#)).

Po decyzji premier S. Marin nastawienie socjaldemokratów było przesądzone – 14 maja partia ta przedstawiła swoje stanowisko i stało się jasne, że w parlamencie (Eduskuncie) niemal cała 40-osobowa grupa poprze wniosek o członkostwo. Tego samego dnia prezydent Niinistö rozmawiał na temat wniosku akcesyjnego z prezydentem Rosji Władimirem Putinem. Z przekazanej relacji wynika, że rozmowa była bezpośrednia, a jej celem było przedstawienie przyczyn zmiany w polityce bezpieczeństwa Finlandii – fiński prezydent ponownie wskazał na to, że początkowe żądania Rosji, a później jej inwazja na Ukrainę zmieniły środowisko bezpieczeństwa w Europie („Wy – Rosja – to spowodowaliście. Spójrzcie w lustro”).

Kolejny krok nastąpił już w niedzielę, 15 maja, kiedy fińska Rada Stanu zatwierdziła raport prezydenta i Komitetu Ministerialnego ds. Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa w sprawie przystąpienia Finlandii do NATO. Uzgodniono w nim, że Finlandia złoży wniosek o członkostwo po wysłuchaniu parlamentu. Zgodnie z konstytucją, fińską polityką zagraniczną kieruje prezydent we współpracy z rządem, a zaciągnięcie zobowiązań międzynarodowych musi zostać potwierdzone przez parlament. Formalności zostały zakończone po 14-godzinnej debacie – 17 maja Eduskunta olbrzymią większością głosów (za: 188, przeciw: 8, 3 parlamentarzystów wstrzymało się od głosu) zaakceptowała decyzję, aby wnioskować o członkostwo w NATO.

**Szwecja koordynuje swoje działania z Finlandią.** W trakcie całej procedury widoczne było zharmonizowanie działań pomiędzy ośrodkami władzy w Finlandii i Szwecji. Od dłuższego czasu w dziedzinie polityki obronnej oba państwa ściśle współpracują ze sobą, a ich kooperacja wojskowa została zintensyfikowana po 2014 r. ([„Komentarze IeŚ”, nr 464](#)). W 2022 r. doszło do wielu spotkań na poziomie premierów, ministrów spraw zagranicznych, członków parlamentów (w tym partii opozycyjnych) oraz ekspertów. Wielokrotnie w ich trakcie podkreślano znaczenie koordynacji – wspólna decyzja miała ułatwić działania w okresie przejściowym pomiędzy złożeniem wniosku o członkostwo a rozszerzeniem Sojuszu (do czego wymagana jest zgoda wszystkich 30 państw członkowskich).

Szwedzi, którzy w pierwszym okresie pozostawali dość daleko za Finami, jeśli chodzi o planowany harmonogram działań, w obliczu decyzji podjętych przez Finów zintensyfikowali swoje prace. Początkowo ponowna ocena bezpieczeństwa Szwecji miała być przedstawiona do końca maja 2022 r., ale 21 kwietnia rząd przyspieszył ten proces. Przedmiotowy raport został przedstawiony 13 maja i zawierał podobne wnioski do analogicznego raportu fińskiego z 20 kwietnia. Analiza bezpieczeństwa została przygotowana przez osiem partii w Riksdagu – ich zdaniem, główną konsekwencją członkostwa w NATO byłoby objęcie Szwecji gwarancjami bezpieczeństwa zgodnie z artykułem piątym Traktatu Waszyngtońskiego, a sama Szwecja stałaby się częścią systemu zbiorowego bezpieczeństwa NATO, kończąc tym samym z przeszło dwustuletnią polityką neutralności. Ponadto ewentualne członkostwo Szwecji w NATO podniosłoby również próg dla konfliktów zbrojnych (zmniejszenie prawdopodobieństwa konfliktów w regionie Morza Bałtyckiego). W trakcie prezentacji raportu minister spraw zagranicznych Ann Linde powiedziała, że postawa Finlandii wywarła wpływ na stanowisko opinii publicznej i debatę w Szwecji. Znaczenie tego czynnika wynika m.in. z wagi dotychczasowej współpracy między oboma państwami oraz przekonania, że bezpieczeństwo Szwecji byłoby zagrożone, gdyby pozostała ona jedynym państwem (poza Rosją) w basenie Morza Bałtyckiego znajdującym się poza Sojuszem. Choć analiza wskazuje na szereg zalet członkostwa Szwecji w NATO, to nie zawiera rekomendacji. O ile wszystkie partie parlamentarne zgodziły się z analityczną częścią raportu i postrzeganiem Rosji, o tyle Partia Lewicy i Partia Zielonych nie podpisały się pod wnioskami dotyczącymi członkostwa w NATO.

Raport stanowił jednak ważną podstawę dla decyzji Szwedzkiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej (SAP), która 15 maja przedstawiła swoje stanowisko partyjne. Decyzja zarządu SAP o zmianie swojego dotychczasowego stanowiska i poparciu wniosku o wstąpienie do NATO zapadła po intensywnej dyskusji, ponieważ część środowisk związanych z socjaldemokracją (związek kobiet socjaldemokratycznych, związek młodzieży SSU oraz związek studentów) krytykowała członkostwo. Jednak „za” opowiedziało się kierownictwo partii, na czele z premier Magdaleną Andersson, ministrami spraw zagranicznych (Ann Linde) i obrony (Peter Hultqvist), a także osoby považane w środowisku tej partii – była liderka Mona Sahlin i była minister spraw zagranicznych Margot Wallström. W odniesieniu do NATO i broni jądrowej premier Andersson zapowiedziała zastosowanie podobnych rozwiązań, jakie mają Dania i Norwegia, które zgłosiły zastrzeżenia co do broni jądrowej i stałych baz wojskowych.

Ponieważ stanowisko większości partii centroprawicowych było już znane od dawna ([„Komentarze IEŚ”, nr 300](#)), a Szwedzcy Demokraci zmienili swoje zdanie wczesną wiosną 2022 r., debata w Riksdagu, przeprowadzona 16 maja, wykazała istnienie zdecydowanej większości parlamentarnej. Wobec tego w trakcie nadzwyczajnego posiedzenia rządu, jeszcze tego samego dnia, postanowiono o tym, że Szwecja złoży wniosek o członkostwo w NATO.

## Wnioski

- Koordynacja działań pomiędzy Finlandią i Szwecją, widoczna w trakcie całego procesu decyzyjnego w obu państwach, była kontynuowana w kolejnych dniach. 17 maja ministrowie spraw zagranicznych Szwecji oraz Finlandii podpisali wnioski aplikacyjne swoich państw. Zostały one dostarczone do siedziby NATO w Brukseli w tym samym czasie (18 maja) przez ambasadora Finlandii przy NATO Klausa Korhonenę i jego szwedzkiego odpowiednika Axela Wernhoffa.
- Tym samym formalny proces rozszerzenia Sojuszu został rozpoczęty, a decyzja należy do trzydziestu obecnych państw członkowskich Sojuszu, które muszą zdecydować, czy zaprosić oba nordyckie narody do rozmów akcesyjnych. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy przedstawiciele obu państw wykazywali się nadzwyczajną aktywnością dyplomatyczną, sondując poparcie dla rozszerzenia NATO.
- Zdecydowana większość obecnych członków NATO wyraziła już swoje poparcie dla przystąpienia Finlandii i Szwecji (w tym państwa NATO dysponujące bronią atomową – USA, Francja i Wielka Brytania). Nordyccy członkowie NATO (Dania, Islandia i Norwegia) poparli je bezwarunkowo, dodając we wspólnym oświadczeniu z 16 maja, że obu państwom udzielone zostaną natychmiastowe gwarancje bezpieczeństwa. Również państwa bałtyckie i Polska zajęły jednoznaczne stanowisko, wskazując, że ich obecność w NATO wzmocni bezpieczeństwo w regionie Morza Bałtyckiego oraz przyczyni się do poszerzenia strefy stabilności

w Europie. 19 maja stanowisko Polski zostało uzupełnione przez oświadczenie premiera Mateusza Morawieckiego, iż w przypadku ataku na którekolwiek z tych państw w okresie przejściowym, Polska wesprze je militarnie.

- Proces decyzyjny w NATO nie będzie jednak błyskawiczny ze względu na serię oświadczeń ze strony Turcji. Prezydent Recep Tayyip Erdoğan powiedział, że nie popiera przystąpienia obu państw nordyckich do NATO, powołując się na obawy związane z obecnością „terrorystów” na ich terytorium. Warto zauważyć, że nie po raz pierwszy Turcja stawia warunki, które włączają politykę wewnętrzną w decyzję polityczną dotyczącą środowiska międzynarodowego. Wynika to przede wszystkim z faktu, że negocjacje są postrzegane przez to państwo jako odpowiednie narzędzie do uzyskania większego wpływu w Sojuszu oraz zwrócenie uwagi na inną percepcję zagrożeń. Podobne stanowisko było widoczne w trakcie debaty nad wzmocnieniem wschodniej flanki NATO oraz towarzyszącej jej modyfikacji planów obronnych Polski i państw bałtyckich ([„Komentarze IEŚ”, nr 97](#)).